Szanowni Państwo,

To dla nas wszystkich bardzo trudny czas. Mierzymy się z niewidzialnym wrogiem. Przez te ostatnie tygodnie, codziennie zdajemy test z odpowiedzialności i wytrwałości. Ze wspólnego trwania w determinacji by pokonać tę epidemie. Już dziś możemy powiedzieć, że narzędzia i metody do walki wybraliśmy właściwe. Mimo tego z czym przyszło nam walczyć, jest w tych niełatwych dniach coś co daje ogromną siłę i nadzieję na przyszłość. W obliczu zagrożenia pokazaliśmy, że jesteśmy odpowiedzialni i rozważni. Mądrze i racjonalnie podeszliśmy do zagrożenia. Nie ulegliśmy panice. Polacy po raz kolejny pokazali, że potrafią się jednoczyć, jak nikt inny, wokół tego co najważniejsze.

Jednak dziś wszyscy zadajemy sobie to samo pytanie: czy pokonamy zagrożenie, z którym przyszło się nam zmierzyć? Jaka będzie przyszłość? Czy poradzimy sobie ze skutkami tego kryzysu? Czy nasz świat, nasze życie znowu będzie mogło być takie same? Wielu z nas myśli o tym co będzie z pracą, kiedy dzieci wrócą do szkoły, jak spędzimy Święta Wielkanocne?

Gdzieś obok naszych prywatnych spraw, stawiane są pytania o przyszłość Polski. Myślimy co będzie z naszą gospodarką, ze stabilnością finansów publicznych. W tym morzu znaków zapytania pojawia się również pytanie czy odbędą się wybory prezydenckie – sól naszej demokracji i instytucjonalnej stabilności państwa.

Dziś rząd i cała administracja państwowa pracuje żeby szybko udało się wrócić do normalności. Kolejne obostrzenia dotyczące poruszania się i ograniczenia w codziennym życiu, optymalne przygotowanie służby zdrowia, bezprecedensowy pakiet pomocowy dla przedsiębiorców „Tarcza antykryzysowa” - to wszystko ma nam dać możliwość jak najszybszego powrotu do życia, które znamy i którego tak bardzo dziś wszyscy pragniemy.

Polacy odpowiedzialnie i z pełnym zrozumieniem reagują na sytuację i zalecenia rządu. Dziś wszyscy robimy naprawdę dużo aby w perspektywie najbliższych tygodni móc rozsądnie rezygnować z nałożonych ograniczeń.

Szanowni Państwo, bez poszanowania dzisiejszego ładu konstytucyjnego i porządku prawnego powrót do normalności nie będzie możliwy. Właśnie w takim kryzysie jak dziś państwo musi bezwzględnie przestrzegać norm i zasad. Szanować reguły i ich nie nadinterpretować. Nie można tworzyć precedensów, które kiedyś mogą otworzyć drogę do łamania praw obywatelskich i demokracji.

W kontekście rozpisanych na maj wyborów prezydenckich pojawiają się głosy o zasadności wprowadzenia stanu nadzwyczajnego. Takie rozwiązanie, co trzeba mocno podkreślić, pociąga za sobą konsekwencje dla swobód obywatelskich, dla ograniczenia działalności gospodarczej, funkcjonowania instytucji samorządów i administracji publicznej, idące dalej niż obecne ograniczenia i zakazy. Stan nadzwyczajny nie może być, też, pretekstem do podważenia demokratycznego aktu wyborczego.

Dziś wszyscy chcemy doprowadzić do tego, by w perspektywie kilku tygodni doszło do anulowania obostrzeń i zakazów. W tym miejscu konstytucja stanowi wyraźnie, że do wprowadzenia stanu wyjątkowego lub stanu klęski żywiołowej potrzebne są ścisłe przesłanki – w sytuacji w której rozwój epidemii zostanie powstrzymany, a rząd będzie zdejmował kolejne obostrzenia, wprowadzenie stanu nadzwyczajnego tylko po to by przełożyć wybory, byłoby wprost złamaniem konstytucji.

Nie zmiana to faktu, że wybory muszą odbyć się bezpiecznie i bez jakiegokolwiek zagrożenia dla Polaków. Takim sposobem jest głosowanie korespondencyjne. Wprowadzane obecnie w wielu miejscach na świecie, gdzie mimo pandemii odbywają się wybory. Projekt odpowiednich przepisów w tej sprawie jest już w Sejmie. Jednak aby udało się skutecznie wprowadzić te zmiany czasu mamy mało i niezbędna jest płynna współpraca Sejmu, Senatu i Prezydenta. Jako marszałek Sejmu zapewniam o gotowości do szybkiego, sprawnego i zgodnego pracowania nad tym projektem. Chciałabym również zaapelować do Marszałka Senatu aby izba wyższa również poważnie i odpowiedzialnie podeszła do tego zadania. Apeluję o sprawne procedowanie tej ustawy w Senacie bowiem od uchwalenia jej w Sejmie pozostanie dosłownie kilka dni aby Prezydent mógł podpisać te zmiany i by mogły one działać.

Nie ma demokracji bez aktu wyborczego. Przeniesienie wyborów wbrew konstytucyjnemu porządkowi, tylko dlatego, że ktoś może w tym upatrywać swój polityczny zysk, jest deliktem konstytucyjnym. Nie można tak postępować. Ciągłość utrzymania porządku instytucjonalnego państwa w takim kryzysie jak dziś powinna przyświecać nam wszystkim, niezależnie od barw politycznych czy poglądów.

Życie i zdrowie Polaków jest dla nas najwyższą wartością. Nic nie stoi ponad to. I dziś robimy wszystko by te wartości ochronić. Są one w centrum naszej uwagi. Ale myślimy też o przyszłości. O tym by państwo mogło sprawnie funkcjonować. Naszą rolą jest nie dopuszczenie do chaosu i ochrona konstytucyjnej stabilności instytucji państwa. Bez tego nie pokonamy skutków kryzysu.

Szanowni państwo, proszę przestrzegajmy zasad, zostańmy w domu. Chrońmy siebie, najbliższych. Chrońmy Polskę. Wierzę, że to się uda i wierzę, że przed nami jeszcze wiele dobrych dni. Wszystko będzie dobrze. Musimy tylko wytrwać. Wspólnie to pokonamy!